



Rozkaz poufny Nr. 5.

Przemyśl, dnia 3. lutego 1919.

1.

L. pers. 38 Lwów. — Wyciąg z Rozkazu oficerskiego Nr. 4. Ministerstwo. Warszawa, dnia 18 stycznia 1919 r. Spraw Wojskowych.

Z różnych stron dochodzą meldunki o nieodpowiednim zachowywaniu się oficerów Wojsk Polskich.

Lekceważące traktowanie osób i władz cywilnych, huczne zabawy w lokalach cywilnych, częste nadmierne spożywanie napoi wysokowych, niesłużbowe zachowanie się wobec starszych oficerów — oto zarzuty najczęściej podnoszone.

Oficerowie Wojsk Polskich pamiętać winni, że dziś w dobie tworzenia się Armii, naród cały ma na nich zwrócone oczy i że każdy, najmniejszy nawet nietakt oficera, niemile dotyka przychylnie usposobionych, a niechętnym daje materiał do surowej krytyki.

Takt i dyscyplina obowiązują oficera zawsze i wszędzie. Kto o tym zapomina — uchybia mundurowi, szkodzi opinii całego stanu oficerskiego. Winni takich uchybień będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

Ze szczególnym naciskiem przypominam i polecam do ścisłego przestrzegania następujące przepisy zachowania się na ulicy i w lokalach publicznych.

Wzajemny ukłon wojskowy jest obowiązujący. Szarże niższe oddają ukłon szarżom wyższym, szarże równe oddają ukłon równocześnie. W lokalach publicznych, szarże niższe oddają ukłon przez powstanie z miejsc, gdy siedzą, przez przyjęcie postawy „na baczność“, gdy przechodzą koło szarż wyższych. Mun-

dury, płaszcze, ułanki powinny być zapięte na wszystkie guziki. Bagnety należy nosić na ubraniu wierzchnim, a nie pod płaszczami i mundurami. Przyczepianie i naszywanie odznak nieprzepisanych nie jest dozwolone. W lokalach publicznych czapki winny być zdejmowane.

Oficerowie wyżsi powinni się poczuwać do obowiązku dopilnowywania, aby o każdym czasie i w każdym miejscu powyższe przepisy ściśle były przestrzegane. Winni zaniedbania tego obowiązku, zwłaszcza przy ewentualnych zajściach w lokalach publicznych, będą pociągani do odpowiedzialności.

2.

L. 278/Def.

Rozmowy o sytuacji wojennej w lokalach publicznych.

Daje się zauważyć, że oficerowie i żołnierze przybywający z frontu, jakoteż miejscowi udzielają sobie w publicznych lokalach jak kawiarnie, cukiernie i t. p. informacji i wyjaśnień co do sytuacji bojowej i rozmawiają głośno na ten temat. — Ponieważ w lokalach tych znajdują się osoby cywilne narodowości ruskiej i żydowskiej, które zastyszone tego rodzaju wiadomości fałszywie rozsiewać mogą, czem przynieść mogą szkodę dla armii operującej, a nieprzyjacielowi udzielić w powyższym kierunku wyjaśnień, należałoby ostrzedz żołnierzy przed tego rodzaju zachowaniem się w lokalach publicznych, ewentualnie przez zarządzenie umieszczenia w lokalach kartek z napisami ostrzegawczymi.

Za zgodność:

SEBERA, kap.
szef adjutantury.

W zastępstwie:

podpułk. ŚLUPSKI m. p.